

# Nad stawem, nowe miejsce spotkań

**BARANÓW** Staw pomiędzy ul. Błotną i Stawową przejdzie prawdziwą metamorfozę. Urząd Gminy pozyskał na ten cel ponad 360 tys. złotych. Nad wodą pojawi się m.in. nowy pomost, fontanna pływająca, latarnie, nowa zielen, chodniki i ławki

**RADOSŁAW SZCZĘCH**

Niewielki staw w centrum Baranowa o powierzchni ok. 1500 mkw. w przyszłym roku ma się stać magnesem dla mieszkańców szukających miejsca wypoczynku i rekreacji. W planach jest wyrównanie i zabezpieczenie linii brzegowej, nowa szata roślinna, chodnik, ławki, kosze na śmieci i oświetlenie. W ramach przewidzianych prac, zbudowany zostanie także nowy pomost w kształcie litery „T” oraz niewielki parking z betonowych płyt. Wyremontowany zostanie



FPS.UG

również 300-metrowy odcinek prowadzącej do zbiornika wodnego ulicy Stawoskiej. To nie wszystko.

Jak zdradza nam wójt Robert Gagoś, na środku lustra wody planowana jest pływająca, podświetlana fontanna. – Chcemy, żeby to miejsce ożyło. Liczę na to, że polubią je mieszkańcy naszej gminy i skorzystają z możliwości wypoczynku nad wodą, w ciszy i spokoju – mówi wójt Baranowa, który nie kryje, że

*Położony w pobliżu centrum włoski staw zostanie otoczony małą infrastrukturą i nową roślinnością. Po zmroku efektywnie ma wyglądać pływająca, podświetlana fontanna*

na miejscu chętnie widziałby także miejscową (przesiadującą na rynku) młodzież. Akwen ma służyć także miejscowym strażakom, którzy będą mogli zaopatrywać się

dzięki niemu w wodę do gaszenia pożarów.

Niestety, kąpiele w tym miejscu, ze względu na niewystarczającą czystość wody, nie będą dozwolone. To może się zmienić w przyszłości, jeśli gmina zdecydowałaby się na oczyszczenie i utwardzenie torfowego dna i natlenienie wody. Na razie nie ma tego jednak w planach.

Przypominamy, że przedsięwzięcie rewitalizacji tzw. zbiornika wodnego w Baranowie będzie możliwe dzięki dotacji unijnej w wysokości 364 tys. złotych. Całość ma kosztować ponad 532 tys. zł. Przetarg zostanie ogłoszony jesienią tego roku, a prace powinny zakończyć się w marcu lub kwietniu. Co ciekawe, urząd przetarg mógłby ogłosić już teraz, ale władze uznały, że należy poczekać, żeby uniknąć problemów ze znalezieniem wykonawcy i uzyskać korzystniejszą ofertę.